

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. (Tel. 178).
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3. (Tel. 73).

Cena
egzemplarza
pojedynczego

15 gr.

Na dworcach
kolejowych

18 gr.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Telefon Redaktora Naczelnego 230.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

8% BILETY SKARBOWE

Na mocy Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3. października 1924 r. Ministerstwo Skarbu wypuszcza z dniem 1. listopada 1924

8% Bilety Skarbowe Serji I. w odcinkach po 25 i 100 Złotych z terminem płatności w dniu 1. lutego 1925 roku

Odsetki są płatne z góry przez potrącenie od sumy imiennej biletów.

Bank Polski będzie eskortował bilety skarbowe według stopy 9 proc. w stosunku rocznym.

Bilety skarbowe wolne są od podatku od kapitałów i rent.

Sprzedaż 8-procentowych Biletów Skarbowych Serji I. odbywać się będzie za gotówkę:

w Banku Gospodarstwa Krajowego, Pocztowej Kasie Oszczędności, Państwowym Banku Rolnym, Banku Handlowym w Warszawie, Banku Związku Spółek Zarobkowych, Polskim Banku Przemysłowym, Banku Cukrownictwa, Banku Dyskontowym Warszawskim, Banku dla Handlu i Przemysłu w Warszawie, Banku Kwileck Potocki i Ska, Banku Małopolskim, Banku Przemysłowców T. A. Poznań, Banku Przemysłowców Polskich, Banku Przemysłowym Warszawskim, Banku Towarzystw Spółdzielczych, Banku Zachodnim, Banku Ziemiańskim, Banku Zjednoczonych Ziemi Polskich, Polskim Banku Handlowym, Powszechnym Banku Kredytowym, Powszechnym Banku Związkowym w Polsce, Warszawskim Banku Zjednoczonym, Wileńskim Banku Rolniczo-Przemysłowym, Ziemiąskim Banku Kredytowym, Akcyjnym Banku Hipotecyjnym we Lwowie, Banku Śląskim w Katowicach, Śląskim Banku Eskontowym w Białym-Bielisku, Banku Ziemiańskim we Lwowie i w Oddziałach tych instytucji.

Wypłata za 8-procentowe Bilety Skarbowe Serji I. będzie uskuteczniiana okazicie'owi:

od dnia 1. lutego 1925 r. do dnia 31. lipca 1925 r. przez Centralną Kasę Państwową i wyżej wymienione instytucje przeprowadzające sprzedaż, poczynając zaś od dnia 1. sierpnia 1925 r. tylko przez Centralną Kasę Państwową.

Odznaczenie W. Reymonta nagrodą Nobla.

Lwów, 15. listopada.

Władysław Reymont otrzyma nagrodę Nobla. Tak więc po raz trzeci nazwisko Polaka zapisane zostaje w rejestrze przodujących duchów umysłowości współczesnej. Przed nim tylko Sienkiewicz i Curie-Skłodowska dostąpili tego zaszczytu, gdy po przez morza i lądy na skrzydłach swego geniusza rznieśli sławę Polski.

Takie odznaczenie autora „Chłopów” nie jest osobistym tylko Reymonta triumfem. Wielki umysł twórczy wielkość swą czerpie z duszy narodu. Gdy urasta wspaniale, jak biblijne drzewa gorzyczne, bujnością swych gałęzi zyskując podziw świata — to bujność ową dła mu soki z gruntu zaczerpnęte, na którym drzewo

wyrośło. Nie widziano jeszcze, by w mariwicy kwitły gałę, miłe oku, lub dęby, stawiające hardo burzom czoło.

Tak więc zaszczyt, jaki przypadł w udziale Reymontowi, jest równocześnie zaszczytem Polski chwala jej płodnego ducha, rozradzającego się nieustannie, jej umysłowości, wspinającej się ku słońcu, jak pędy burszczy. Tętni w tym duchu nietylko ambicja sprostańa współzawodnictwu innych, na czoło cywilizacyjnego pochodu ludzkości wysuniętych, lecz także tkwi moc, tę ambicję uzasadniająca. Nie wśród ciurów, co leniwie, ospale w oką się za rydwaniem umysłowego rozwoju, miejsce nasze. Oto znowu areopag największych powag, zgromadzonych na Kapitolu, przez instytucję Nobla wniesionym powołał Polaka pomiędzy koryfeusze, do rzędu wielkich idei nowożytnej.

Po skatym sposobem uzyskanie

dział należy w uznaniu ludów. Krzywdziło się ją nieraz i różnemi sposobami. Jedliśmy gorzki chleb, choć już w naszym chlebie znalazł się pomiędzy nami tac, co wyniesieniem swem wskazali na niepożyte wartości tkwiące w istocie ducha polskiego.

Przyszło z czasem i zerwanie łańcuchów, a wtedy sława oręza polskiego przysłoniła wszystkie inne wartości. Tego nam odmówić nikt nie śmiał, że waleczność i męstwo, że umiłowanie wolności, po przodkach odziedziczone, także w dzisiejszym pokoleniu nie zmarniały. Ale to są cnoty, które tylko obdarzonemu niemi narodowi przynoszą owoce. A pomawiano nas, przez zawiść, przez złą wolę, że pozatem Polska — to już pogranicze barbarzyńskiego wschodu, jego pierwiastkami p zesiąknięte, raczej zaporą cywilizacji, niż jej przodkiem. W grze tej nieuczciwej, oszczerstwa świadome podawały rękę ignorancji,

aby nas poniżyć w oczach świata.

Odznaczenie Reymonta grunt im odejmuje. Pod jego przewodem wygłasiłmy wielką bitwę, mając przeciw sobie chmury tałalaństwa różnorodnego, organizującego przeciw Polsce krucjatę uprzedzeń i niechęci. Utwierdza się tym aktem potężnie nasza pozycja kulturalna i cywilizacyjna, szacunek świata sae po naszej stronie, a wrogowie naszego dobrego imienia ze wstydem i poharbieniem ustąpić muszą z pola.

Z „Chłopów” Reymonta — teraz bowiem dzieło to wspaniałe zyska w całym świecie popularność i niewątpliwie wszystkie literatury zapragną je przyswoić sobie — będą obcy uczyć się, jak z dokumentu, urabiać sobie wyobrażenie o Polsce, o pierwiastkach naszego charakteru narodowego, o czynnikach psychiki polskiej, o potęgach władających i rządzących w naszym Państwie.

Twórcy, wyniesionemu na szczyt sławy, wdzięczność się należy, iż to, co obcy dowiedzą się o nas z owych kart, promieniących nie tylko mistrzostwem wyrazu, lecz także genialnym umysłem i wielkością serca, wysoko postawi Polskę w wyobrażeniu tych, którzy jej nie znali.

KONWENT SENIORÓW.

Warszawa, 14. listop. (Tel. G. L.) Na dzisiejszym posiedzeniu konwentu seniorów ułożono program prac Sejmu na najbliższy tydzień. Postanowiono nie odbywać w przyszłym tygodniu posiedzeń plenarnych, aby w ten sposób umożliwić komisji sejmowym przygotowanie materiału na plenum.

Z kolei poruszono losy ustawy o Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, swego czasu przez Sejm uchwalonej. Na wniosek marszałka postanowiono spowodować uchwałę, wzywającą rząd do nicoglaszania pierwszej ustawy, uchwalonej jeszcze w z. r.

Marszałek zawiadomił dalej, że wpłynęło pismo ministra spraw zagranicznych z prośbą, aby posłowie, wyjeżdżający do centrów emigracyjnych, przed swoim wyjazdem wchodzili w kontakt z ministerstwem i zagranicznymi placówkami polskimi.

Wreszcie marszałek przedstawił plan budowy hotelu sejmowego, którą finansować ma P. K. O. W sprawie tej konwent udzielił panu marszałkowi odpowiednich pełnomocnictw, potrzebnych do zawarcia umowy z P. K. O.

ROZPOWSZECHNIANIE „TRYLOGII” NA KRESACH.

Warszawa, 14. listop. (Tel. G. L.) Komitet sprowadzenia zwłok H. Sienkiewicza postanowił fundusze pozostałe po pokryciu kosztów pogrzebu obrócić na wydrukowanie taniego wydania „Trylogii”, które rozpowszechnione będzie wśród szerokich warstw zwłaszcza na Kresach.

W hołdzie Władysławowi Reymontowi.

PISMO GRATULACYJNE PREMIERA GRABSKIEGO. — ENTUZJAZM PRASY POLSKIEJ I ZAGRANICZNEJ. — PRZEKŁAD DZIEŁ REYMONTA NA JĘZYKI DUŃSKI I NORWESKI.

Warszawa, 14 listopada (Tel. G. L.) Pan Premier wystosował do Władysława Reymonta następujące pismo gratulacyjne: Szanowny Panie. Dzisiejsza prasa przyniosła radość wadom ość o zaszczytnym odznaczeniu, jakim szwedzka Akademia wyróżniła głęboką pracę Pańską na polu literackiej działalności. Uznane to, które budzi w sercu każdego Polaka żywą radość i słuszną dumę, okrywa sławą imię narodu polskiego. Chcąc dać wyraz uczuciom, które mnie ożywiają, ślę me najserdeczniejsze gratulacje i zapewniam Pana o moim głębokim poważaniu.

Warszawa 14 listopada. (Tel. G. L.) Cała dzisiejsza prasa poanna podnosi z entuzjazmem i takt otrzymaniu nagrody Nobla przez Władysława Reymonta. Omawiając zasługi wielkiego pisarza na polu piśmiennictwa polskiego prasa warszawska podkreśla, iż jest on trzecim Polakiem, który otrzymuje o wielkie odznaczenie. Pierwszym odznaczonym był Henryk Sienkiewicz, drugą p. Curie-Skłodowska. Jak do oszaj dalej pisma Wł. Reymont poświadczy przebytej chorobie bawi jeszcze w Warszawie powracając zwolna do zdrowia, lecz w najbliższych dniach wyjeżdża na południe. Ponieważ w obecnym taie zdrowia znakomity pisarz potrzebuje zupełnego spokoju i leka ze zalecili mu unikanie wszelkich wzruszeń, leczni przyjaciele i wielbiciele talntu Reymonta, którzy pragnęliby niewątpliwie pospieszyć z wyrazami hołdu, przestają

o wstrzymanie się od osobistych odwiedzin.

Warszawa, 14 listopada (Tel. G. L.) Zarząd Towarzystwa literatów i dziennikarzy w dniu dzisiejszym składał in corpore gratulacje Wł. Reymontowi z powodu otrzymanej nagrody Nobla.

Sztokholm, 14 listopada (Tel. G. L.) Z okazji przyznania Wł. Reymontowi nagrody Nobla, przewodniczący komitetu polsko-szwedzkiego Anton Nystroom, który bawił niedawno w Warszawie, nadesłał laureatowi serdeczną depeszę gratulacyjną.

Sztokholm, 14 listopada (Tel. G. L.) Cała prasa, nie wyłączając komunistycznej, zamieszcza portret Reymonta i bardzo pochlebne artykuły w tępnę, poświęcone jego działalności. Księgarnie urządziły wystawę jego dzieł, a portrety przybrano barwami polskimi. „Svenska Dagbladet” stawia Reymonta wyżej od Zoli, uważając „hołdów” za prawdziwą epopeję i wyraża radość, że najwyższą nagrodę literacką rzyznano obywatelowi odrodzonej Polski. Szwecja zaś dała dowód sympatii dla siły twórczej tego wysoce uzdolnionego na o u. Poseł Wysocki toczy układy o przekład dzieł Reymonta na języki duński i norweski.

Paryż, 14 listopada (Tel. G. L.) „Eclair” i „Figaro” podnoszą z aczenie przyznania nagrody Nobla pisarowi polskiemu Reymontowi wskazując na konieczność spopularyzowania jego dzieł we Francji.

Kronika telegraficzna.

— W skład komisji mającej zbadać pod przewodnictwem Chamorlana sprawę sowieckiej propagandy w Anglii i listu Zinowiewa, wchodzi lord Birkehead, Shiks i prokurator generalny Douglas Hogg.

— Związek angielskich Izob handlowych donosi, że rząd zamierza sprzedać część słynnego arsenału Woolwich.

Komisja rządząca okręgu Saary ogłosiła rozporządzenie, wprowadzające obowiązek 8-godzinnego dnia roboczego na terytorjum przez się administrowanem.

„eljeton „Gazety Lwów.” z d. 16. XI. 1924

HENRYK BALK.

W niewoli muzycznej.

W epoce romantyzmu, łamiącego rewolucyjnie uświęconę szranki gatunków literackich, rodziły się i realizowały postulaty płomienne, aby zacierać w swobodnej ekspansji twórczej granice epiki, dramatu i liryki; obecnie duch ludzki w gorączkowym poszukiwaniu nowych horyzontów, nowych możliwości rozwojowych pragnie pójść dalej: zniewelować różnice między poszczególnymi działami Sztuki.

Nie mam na myśli współdziałania idealnego sztuk poszczególnych, a zwłaszcza muzyki, malarstwa i literatury — współdziałania, na którym opiera się dramat muzyczny genialnego Wagnera; współdziałanie bowiem takie nie zaciera heteronomicznego charakteru muzyki, malarstwa i literatury; każda z tych Sztuk śpiewa w cudownym trio dzieł wagnerowskich melodie swojską, określoną, — własną. Chodzi mi o próby trans-

pozycji metod pewnej sztuki do sztuki innej, a więc metod muzycznych do malarstwa i t. d. i t. d.

Próby takie istniały już dawniej; obecnie są wybitnie silne, ale też wybitnie jednostronne; Sztuka stoi obecnie pod znakiem muzyki, jak w epoce pseudoklasycyzmu stała raczej pod znakiem architektury, a w epoce romantyzmu — pod znakiem malarstwa. Muzyka panuje władczo, niekiedy wprost tyrańsko nad państwem Sztuki dzisiejszej i prowadzi czasem do poczynań przesadnych, wybujałych, godnych potępienia.

Jeżeli w dotychczasowym rozwoju muzyki nie brakło zamysłów, aby włączyć w jej zakres elementy malarskie i literackie — zrozumiano dziś naogół powszechnie, że muzyka „programowa” jest tylko wtedy dostępna naszemu odczuciu — odczuciu, przeżywającemu w pełni intencje „programowe” kompozytora — jeśli posługuje się tekstem literackim jako komentarzem, lub naodwrot sama spełnia tylko wtórna, akcesoryczną rolę wobec pewnego tekstu literackiego. Muzyka dzisiejsza, jakkolwiek subteli- zuje się coraz bardziej, usiłuje na-

wet rozszerzyć swe ramy przez wprowadzenie — za murzynami — hałasu jako czynnika estetycznego — mimo to pozostaje naogół w swoim domu: apeluje nie do naszej wyobraźni czy intelektu, nie narzuca sugestywnie wyobrażeń, pojęć czy sądów, lecz pozostaje w dziedzinie właściwej sobie — w dziedzinie emocjonalności, bezpośredniego budzenia uczuć naszych dzięki tonom, t. j. „czystej formie”.

Niejeden miłośnik muzyki czyni przeciw temu zastrzeżenia; opornując wywodom, jakoby celem muzyki było budzenie uczuć zawołał: „Ależ ja słuchając n. p. rapsodji Liszta, widzę obozowisko cygańskie, walkę czarnych cieni z czerwoną łuną ogniska, widzę rozsiadłych wokół cyganów i parę, tańczącą w zwartem kole widzów — ja to wszystko widzę!” Nie kwestionuję bynajmniej racjonalności optycznego odczuwania muzyki, ilustrowania sobie tonów elementami wzrokowymi; ale takie przeczywanie muzyki nie jest jedynie możliwym i — jak świadczą wyznania znakomitych muzyków — bynajmniej nie najdoskonalszym. Człowiek prawdziwie muzykalny, nie wytwarza

MARSZ. PIŁSUDSKI W KRAKOWIE.

Kraków, 14. listop. (Tel. G. L.) Dziś rano przybył do Krakowa marszałek Piłsudski w towarzystwie adiutantów, oraz prezesa Zarządu głównego Związku Legionistów, pułk. Sławka. W chwili przybycia pociągu na dworzec, orkiestra odegrała hymn narodowy. Pana marszałka powitali wojewoda Kowalikowski, komendant O. K. gen. Dziewanowski w towarzystwie korpusu oficerów i wiceprezydent miasta Rolle. Pan marszałek przeszedł przed frontem kompanii strzeleckiej w towarzystwie prezesa Związku okręgowego i przedstawicieli Związku Legionistów. Następnie udał się do mieszkania pp. Studzińskich, u których zamieszkał. W sobotę wygłosi p. marszałek pierwszy odczyt na temat „Pierwsze dni Rzpltej Polskiej”.

P. PANAFIEU AMBASADOREM FRANCUSKIM W WARSZAWIE.

Paryż, 14. listopada. (Tel. G. L.) Rada ministrów uchwaliła podnieść poselstwo francuskie w Warszawie do rzędu ambasady. Dotychczasowy poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Panafieu został mianowany ambasadorem.

„N. F. PRESSE” O P. LASOCKIM.

Wiedeń, 14. listop. (Tel. G. L.) Z okazji przeniesienia posła polskiego p. Lasockiego do Pragi dzisiejsza „N. F. Presse” zamieszcza artykuł, w którym omawia działalność p. Lasockiego w służbie austriackiej, oraz polskiej. Dziennik podkreśla szczególne zasługi p. Lasockiego podczas rokowań w sprawie układu handlowego polsko-austriackiego, oraz stwierdza, że ustępujący poseł polski pozostawił po sobie miłe wspomnienia. W związku z rozpoczynającymi się wkrótce rokowaniami polsko-czeskimi w najbliższych już dniach udaje się do Pragi.

przy percypowaniu muzyki wyobrażeń optycznych; słyszy tylko dźwięki i doznaje związanych z nimi uczuć.

Ciekawem jest pod tym względem wyznanie Beethovena. Napisał on w r. 1814 piękną sonatę w E-moll, op. 90 i poświęcił ją hr. Lichnowskiemu. Sonata składa się z dwóch części; z pierwszej tryska patos wielkiej i męgicznej duszy, ton uczuciowy potężny i namiętny; w drugiej ościsła i łagodnie płynie serdeczna idylla, wytwarza się nastrój niezrównanego, szczęsnego spokoju. Lichnowski, typ widocznie pod względem muzycznym wzrokowy, zapytał się mistrza, o znaczenie, o „ideę” kompozycji; wówczas Beethoven dał mu drwiącą odpowiedź, przyjętą przez towarzystwo zebrane u hrabiego, wybuchem wesołego śmiechu: sonata ma być historię miłosną baletnicy, która wielu musiała doznać przeszkód, nim połączyła się z ukochanym, należącym do wyższego stanu; pierwsza część to „walka między głową a sercem”, druga to — „rozmowa miłosna”.

(Dok. nast.)

**O JEDNOŚĆ NARODOWA
Z POLAKAMI W NIEMCZECH.**

Warszawa, 14. listop. (Tel. G. L.)
Zebrani 26. zm. na wiecu Związku
obrońców Kresów zachodnich w
Gnieźnie uchwalili rezolucję, wzy-
wającą całe społeczeństwo polskie
do zmanifestowania swej solidarności
i jedności narodowej z Polakami
w Niemczech przez poparcie moralne
i materialne rozwoju kulturalno-
oświatowego. Dalej wzywa rezolucja
do zorganizowania w dniu 30. listopada
br. Dnia Kresów niewyzwolonych,
wreszcie do zwrócenia uwagi Rządu
na niebywały brak opieki nad Polakami
w Niemczech, stojący w rażącym
przeciwieństwie do uprzywilejowanego
wprost położenia mniejszości niemieckiej
w Polsce i postarania się o przyznanie
mniejszości polskiej w Niemczech
międzynarodowej ochrony w zakresie
przewidzianym w traktacie o ochronie
mniejszości.

**OD ĘCIE RUCHU KOLEJOWEGO
ZE SOWIETAMI.**

Lwów, 15. listopada.
() 25 b. m. rozpocznie się w
Wołoczyskach konferencja przedstawicieli
kolei państwa sowieckiego z delegatami
dykcji kolei państwowej we Lwowie
w sprawie zawarcia umowy co do
bezpośredniej komunikacji osobowej
i towarowej przez stacje graniczne
Wołoczyska i Podwołoczyska i z
powrotem. W konferencji tej weźmie
udział delegat Ministerstwa kolei.

**EGZEKOWANIE ZALEGŁOŚCI
PODATKU MAJĄTKOWEGO.**

Lwów, 15. listopada.
Na liczne zapytania, w jakim
kierunku pójdzie w myśl ostatniego
oświadczenia prezesa Rady Ministrów
w Sejmie egzekwowanie zaległości
podatku majątkowego. Minister skarbu
wyjaśnia, że zapowiedziane zrealizowanie
zaległości z tytułu podatku majątkowego
w drodze przymusowego przejęcia
na rzecz skarbu akcji przedsiębiorstw
przemysłowych względnie części
gruntów na cele reformy rolnej, nie
dotyczy ogółu zalegających płatników.
Projekt ustawy ma na celu stosowanie
tych środków tylko względem takich
płatników, którzy uchylają się
rozmyślnie od obowiązków podatkowych
i od których wyegzekwowanie podatku
majątkowego w trybie przewidzianym
w dotychczasowych przepisach, nastęrcza
nieprzewidywane trudności.

BANDYCI Z POD LEŚNEJ UJĘCI.

Nowogródek, 14. listopada. (Tel. G. L.)
W ciągu akcji pościgowej za bandę,
która napadła na pociąg osobowy między
Domanowem a Leśną, schwytano w powiecie
nieświeskim bandytę Zania, który przy
znal się do zastrzelenia w czasie
napadu na pociąg policjanta Jina Soja.
Przy bandycie znaleziono cenny materiał
dowodowy. W nocy z 12 na 13 b. m.
oddziały biorące udział w pościgu
ujęły 16 bandytów z bronią w ręku.
Zaskoczeni bandyci oporu nie stawiali.
Wszyscy przyznali się do udziału w
napadzie na pociąg pod Leśną. Ujęci
bandyci pochodzą częściowo z powiatu
nieświeskiego, częściowo zaś z zakonu
kardonu.

Ustąpienie Wojewody Zimnego.**Mianowanie następcy nastąpi po rekonstrukcji gabinetu.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15. listopada. (Z.)
Przybył do Warszawy wojewoda lwowski
Zimny i zgłosił swoją dymisję.

Z informacji Waszego korespondenta
wynika, że prośba ta będzie uwzględniona.

Mianowanie nowego wojewody nastąpi
dopiero po obsadzeniu resortu ministerstwa
spraw wewnętrznych.

Jak się Wasz korespondent do-

wiady, ustąpienie Wojewody Zimnego
pozostaje w związku ze zmianami
personalnymi w składzie gabinetu,
oraz z pewnymi przesunięciami, które
objęły też naczelne stanowisko w
Województwie lwowskim.

(Wiadomość powyższą, której oficjalnego
potwierdzenia należy jeszcze wyczekać,
zarówno miasto nasze, jak i całe województwo,
przyjmie z głębokim ubolewaniem. — Red.)

Warunki posta Thugutta.**Konferencje z klubami w Sejmie.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15. listopada. (Z.)
Dzień wczorajszy nie przyniósł ostatecznych
decyzji w sprawie rekonstrukcji gabinetu.
Potwierdziła się tylko wiadomość, że
poseł Thugutt zgodził się na udział w
rządzie pod warunkiem przyznania mu
spraw dotyczących mniejszości narodowych
i administracji na kresach. Według
otrzymanych przez Waszego korespondenta
informacji, p. Thugutt zażądał, aby
uprawnienia w tym zakresie zostały
unormowane regulaminowo i ustalone
protokolarnie jako wewnętrzna uchwała
Rady ministrów. Funkcje, o których
przyznaniu chodzi p. Thuguttowi,
mają być wyjęte przeważnie z zakresu
działania minist. spraw wewn.

Po godzinnej konferencji z premj. Grabskim,
p. Thugutt oświadczył, że zasadniczo
gotów jest wstąpić

do rządu, przyczem decyzja jego
pozostaje w zależności od tego, kogo
Grabski powoła na opróżnione
stanowisko w gabinecie.

Klub Ch.-D. w ciągu popołudnia
obradował nad sprawą objęcia
stanowiska min. spraw wewn. przez
posła Chacińskiego.

Warszawa, 15. listopada. (Z.)
Wczoraj przedpoł. o godz. 9.45 p.
Thugutt odbył z min. Grabskim
konferencję, która trwała pół godziny.
P. Grabski udał się następnie do
Belwederu, gdzie konferował z
Prez. Rzpłtej. Do Sejmu przybył
w tym czasie dyr. departamentu
Kauzik, który z upoważnienia
premiera porozumiewał się z
ugrupowaniami sejmowymi.

Korespondent Wasz dowiadyuje się,
że te konferencje będą miały wpływ
na wyjaśnienie sytuacji i obsadzenie
tek.

**„Wojną nie można rozwiązywać
problemów światowych“.****Lord Churchill o działalności Ligi Narodów.****PARTJE POLIT. ANGLJI ZA LIGA NARODÓW. — WSZYSTKIE
KRAJE EUROPY ZGODZĄ SIĘ NA ZNACZNE ZMNIJSZENIE
ZBROJEŃ.**

Londyn, 14. listop. (Tel. G. L.)
Lord Churchill mówiąc o działalności
Ligi Narodów, wyraził wielkie
zadowolenie, że wszystkie partie
polityczne Anglii zdają sobie
dokładnie sprawę z powagi i skuteczności
działania Ligi Narodów. Lord
Churchill wystąpił krytycznie przeciw
rozpowszechnianiu umiędzynarodowienia,
że wojna jest koniecznością. Szczególnie
ostatnia wojna i cały ogrom

nieszczęść, jakie przyniosła, są
jednym dowodem, że wojną
nie można rozwiązywać
problemów światowych. Mowca
apeluje do obojczych i sceptyków,
aby przed umniejszaniem powagi
Ligi Narodów przekonali się
przynajmniej o pracach Ligi
i jej rezultatach. W końcu
Churchill wyraził nadzieję,
że wszystkie kraje Europy
zgodzą się na znaczne zmniejszenie
zbrojeń.

Z obrad Sejmu.**OPLATY ZA CENZUROWANIE OBRAZÓW KINEMATOGRAFICZ-
NYCH. — KS. OKOŃ WYDANY SĄDOM. — FABRYKI PROCHU
I MATERJAŁÓW WYBUCHOWYCH. — URZĄD OCHRONY
LASÓW. — SPRAWA UNIwersYTETU RUSKIEGO WE LWOWIE.**

Warszawa, 14. listop. (Tel. G. L.)
Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu
odesłano w pierwszym czytaniu do
komisji ochrony pracy projekt ustawy
o zakazie używania białego i
żółtego fosforu przy wyrobach
przedmiotów zapalnych.

Po referacie p. Moraczewskiego

(Ch.-D.) przyjęto w 2 i 3 czytaniu
nowelę do dekretu o tymczasowych
przepisach o widowiskach. Nowela
uprawnia ministra spraw
wewnętrznych do wydawania
przepisów o opłatach za
cenzurowanie obrazów
kinematograficznych.

P. Putek (ZPSL.) referował
sprawę trzech żądań prokuratury
o wydanie ks. Okonia. Uchwalono
w jednym wypadku przychylić się
do żądania prokuratury, w dwóch
innych wypadkach uchwalono
nie wydawać posta.

Następnie Izba zgodnie z
wnioskiem p. Popiela (NPR.)
uchwaliła nie wydawać p.
Roguszcza, wbrew żądaniu
jego.

Będąc na porządku dziennym
nowelę do ustawy o rybołówstwie
w b. zaborze austr. na wniosek
p. Putka (ZPSL.) odesłano z
powrotem do komisji rolnej
celem należytego uwzględnienia
interesów samorządów i
ludności nadbrzeżnej.

Na wniosek p. Waszkiewicza
(NPR.) odesłano do komisji
ochrony pracy projekt ustawy
o upoważnieniu ministra
przemysłu i handlu do
wydawania jednolitych dla
całego obszaru państwa
przepisów o zakładaniu,
urządzaniu i ruchu
fabryk prochu i materiałów
wybuchowych.

Przyjęto prawie wszystkie
poprawki Senatu, poczynione
do ustawy sejmowej,
zmieniającej dekret o
urzędach ochrony lasów.

Wreszcie Izba uchwaliła
kreować dwie nowe komisje.

P. Czapiński (PPS.)
motywuując nagłość wniosku
w sprawie utworzenia
uniwersytetu z językiem
wykładowym ukraińskim,
wypowiada się przeciw
projektowi rządu i oświadcza,
że założenie ukraińskiego
uniwersytetu we Lwowie
powinno się stać pierwszym
ważnym krokiem dla
współżycia obu narodów.

Przeciw nagłości wniosku
przemawiał p. Chrucki (Ukr.),
zaznaczając, że w obecnej
chwili i sytuacji
motywowanie tego wniosku
wydaje się spóźnionem.
Nagłość wniosku odrzucono.

P. Piotrowski (PPS.)
motywuując nagłość wniosku
w sprawie zwijania szkół
i stanowisk nauczycielskich,
nagłość wniosku, za którą
wypowiedział się również
min. Miklaszewski, przyjęto
i wniosek odesłano do komisji.

Wreszcie przyjęto nagłość
wniosku o wydanie ustawy
o ubezpieczeniu na starość
i na wypadek niezdolności
do pracy.

Po odczytaniu interpelacji,
marszałek zawiadomił,
że następne posiedzenie
odbędzie się 25. bm.

**KOMUNIKACJA POWIETRZNA
MIĘDZY POLSKĄ A CZECHOSŁOWACKĄ.**

Praga, 14. listopada. (Tel. G. L.)
Na posiedzeniu komisji
budżetowej minister
pracy Srba zaznaczył,
że wszczęte zostały kroki
w sprawie przystąpienia
Anglii do czechosłowackiej
Ligi żeglugi powietrznej,
którą Czechosłowacja
zamierza rozwijać przy
pomocy zagranicy. Minister
wyraził nadzieję, że również
z Polską i Austrią zostanie
zawarty układ w sprawie
komunikacji powietrznej.

Po referacie p. Wyrebowskiego

NIE BYŁO SPOTKANIA ANG. I FRANC. MINISTRA SKARBU.

Londyn, 14. listop. (Tel. G. L.) Reuter dowiaduje się, że doniesienia o spotkaniu angielskiego i francuskiego ministra finansów w Paryżu są nieścisłe. Nie potwierdza się również wiadomość o bliskiej konferencji międzysojuszniczej. To tylko wiadomo, że będzie zebranie rzeczoznawców finansowych, po czym odbyłaby się konferencja ministrów finansów.

KREDYTY AMER. DLA PRZEMYSŁU EUROPEJSKIEGO.

Wiedeń, 14. listop. (Tel. G. L.) „United Press” donosi z N. Jorku, że szereg przedsiębiorstw przemysłowych austriackich, skandynawskich i belgijskich otrzymało krótkoterminowe kredyty amerykańskie w wysokości 1 do 11 mil. dolarów.

NASTĘPSTWA STRZELANINY W PARLAMENCIE MEKSYKAŃSKIM.

Meksyk, 14. listopada. (Tel. G. L.) Poseł Zacatecas, ranny w czasie wczorajszej strzelaniny w parlamencie, zmarł. Ranny ciężko przywódca robotników Moronez jest nieprzytomny i oczekują lada chwili jego śmierci. Dotychczas nie aresztowano jeszcze nikogo, ponieważ nie stwierdzono, kto strzelał. Partja robotnicza oskarża t. zw. umiarkowanych, którzy uknuli spisek celem zamordowania Moroneza, umiarkowani zaś twierdzą, że Moronez jest ofiarą swoich towarzyszy partyjnych, którzy w ostatnim czasie ostro go atakowali.

NOWE STRONNICTWO NA WĘGRZECH.

Budapeszt, 14. listop. (Tel. G. L.) Dziennik „A Villag” podaje, że 2 grupy prawicowe: stronnictwo „Budzących się Węgier” i grupa chrześcijańska połączyły się pod nazwą „Węgierskiej partji niezawisłej”. Partja postanawia jak najszybciej zwalczać związek demokratyczny.

ŚWIĘTO SANITARJATU WOJSKOWEGO.

Warszawa, 14 listopada (Tel. G. L.) Wczoraj odbyło się święto sanitariatu wojskowego w stolicy i na prowincji. W mieście odbyła się rowia szkoły sanitarnej i dekoracja oficerów i żołnierzy, którzy odznaczyli się w akcji ratunkowej podczas wybuchu w Cyta deli. Następnie odbyło się poświęcenie wojskowego zakładu rognologicznego.

CMENTARZYSKO Z IV. WIEKU PRZED CHRYSYSEM.

Warszawa, 14 listopada (Tel. G. L.) Na zboczach fortu pod Czerniakowem odkryto podczas robót ziemnych cmentarzysko pochodzące z IV. w. przed Chrystusem.

PRZYPOMNIENIE O PROHIBICJI W SOBÓTĘ I NIEDZIELĘ

Warszawa, 15 listopada. (Tel. G. L.) W tych dniach wezwan właściciele restauracji do komisariatatu Rządu, aby im przypomnieć o prohibicji w soboty i niedziele.

Z komisji sejmowych.

DODATKOWY BUDŻET NA ROK 1924. — REDUKCJA SĄDÓW W MAŁOPOLSCE WSCHODNIEJ. — PENSJE DLA KAWALERÓW „VIRTUTI MILITARI”. — OPLATY W SZKOŁACH AKADEMICKICH. — BUDOWA LINJI KOL. PRZEZ ZAGRANICZNE KONSORCJUM.

Warszawa, 14. listop. (Tel. G. L.)

Sejmowa komisja budżetowa postanowiła celem rozwiązania sprawy przydziału referatów poszczególnych części budżetu na r. 1925, wybrać podkomisję, która ma przyjąć z wnioskiem co do rozdziału referatów.

Następnie przyjęto dodatkowy budżet na r. 1924 dla ministerstwa sprawiedliwości. W dyskusji nad tym projektem p. Gruszka (Piast) zaatakował rząd z powodu niewykonalności rezolucji sejmowych w sprawie natychmiastowego reaktwowania sądów powiatowych w Małopolsce, zapowiadając zgłoszenie odpowiedniego wniosku przed trzecim czytaniem.

Również poddano ostrej krytyce postępowanie rządu w sprawie dalszych zamierzeń co do zwijania sądów w Małopolsce wschodniej.

Następnie przyjęto w drugim czytaniu dodatkowy projekt ministerstwa skarbu, a w szczególności pozycje 8 milionów zł. na pensje dla kawalerów orderu Virtuti Militari. Dział V. preliminarza, obejmujący koszty organizacji państwowego monopolu spirytusowego, wywołał bardzo ożywioną dyskusję. Dyskusję nad budżetem ministerstwa przemysłu i handlu odroczone do następnego posiedzenia. Wreszcie przyjęto dodatkowy budżet ministerstwa robót publicznych.

Warszawa, 14. listop. (Tel. G. P.) Komisja oświatowa przyjęła w sprawie podwyższenia opłat uniwersyteckich wniosek pp. Sokolnickiej (ZLN.) i Kujawskiego w

brzmieniu następującem: Wobec utrzymania przez komisję oświatową zapewnienia, że ministerstwo W. R. i O. P. nie ogranicza liczby odroczeń dla opłat w szkołach akademickich do rat 10, oraz przekazuje selekcję słuchaczy potrzebujących ulg organizacjom młodzieży i uwzględniła ich opinie, tudzież rozdział opłat na raty, komisja przyjmuje wyjaśnienie ministra do wiadomości.

Warszawa, 14. listop. (Tel. G. P.) Komisja administracyjna sejmowa przyjęła postanowienie, odnoszące się do układania budżetu gminnego. Żywa dyskusję wywołał wniosek p. Putka (ZPSL.) w sprawie zachowania odrębności majątkowej poszczególnych osad, wsi i gromad, wchodzących w skład gminy administracyjnej. Temu to wnioskowi przeciwstawił p. Kozłowski (ZLN.) poglądy, że należy w tych wypadkach skasować odrębność majątku, tworzącego z majątkami poszczególnych osad, w skład gminy wchodzących, jedną spólną masę mająt. Sejmowa komisja regulaminowa przyjęła wniosek w sprawie ustalenia dwóch nowych komisji sejmowych: dla reformy rolnej, liczącej 31 członków i emigracyjnej, liczącej 15 członków.

Na posiedzeniu sejmowej komisji komunikacyjnej toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad exposé ministra kolei. Przyjęto wniosek p. Ostrowskiego (Piast) w sprawie wybrania podkomisji dla zbadania pertraktacji w sprawie budowy linii kolejowych przez zagraniczne konsorcjum.

Niezadowolenie z rządów Kemala Paszy.

Nowa partja republikańska.

Paryż, 14 listopada. (Tel. G. L.) Powstanie nowej partji tureckiej pod nazwą Nowa partja republikańska oznacza początek poważnych powikłań w Angorze. Grupy niezadowolone z absolutystycznych rządów Kemala Paszy przy-

gotowują się do ataku, którego wynik przedstawiać może poważne niebezpieczeństwo dla obecnego rządu. Nieprzyjacielem Kemala prowadzą agitację wśród wojska.

UPROSZCZENIE RACHUNKOWOŚCI NA STACJACH KOLEJOV.

(Korespondencja własna „Gazety Lw.”)

Warszawa, 14 listopada.

() Z inicjatywy Nadwójczego Komisarza oszczędnościowego w porozumieniu z Ministrem Kolei, odbył się cały szereg konferencji w sprawie ustalenia zasad rachunkowości stacyjnej na Polskich kolejach państwowych. Rachunkowość istniejąca dotychczas okazała się zbyt skomplikowaną i wymaga znacznej ilości formularzy oraz dużego personelu.

Komisja dążąca do osiągnięcia niezbędnych oszczędności i daleko idącej oszczędności, ozeła, iż obecny system rachunkowości winien być niezwłocznie zmieniony i znacznie uproszczony.

Zasady ustalone przez wymienioną komisję już uzyskały aprobatę p. Ministra Tyszkii od 1 stycznia 1925 będą wprowadzone w życie. Szczegółową instrukcję opracuje specjalna komisja powołana przez Ministra Kolei przy udziale N. K. O.

Debata teatralna na Radzie Miejskiej.

Drugi dzień dyskusji nad sprawą teatrów. — Rada szuka sposobu sanacji finansów teatralnych. — Optymistyczne poglądy wicepr. Chłamtacza. Przyznano dotację 225 tys. zł. i udzielono dyrekcji absolutumum.

Lwów, 14 listopada.

(jp.) Wczoraj odbył się dalszy ciąg dyskusji teatralnej, przerwanej na czwartkowym posiedzeniu z powodu spóźnionej pory.

Trzy pełne godziny poświęcono debatom, zwróconym głównie w kierunku zaradzenia wielkim niedoborom teatralnym. W przeciwieństwie do tego punktu widzenia stanął w swej replice wicepr. Chłamtacz, który nie uwzględnił żadnego innego sposobu rozwiązania kwestji teatralnej, jak zatrzymanie status quo ante.

We wczorajszej dyskusji pierwszy zabrał głos radny Zawojski, przypominając, że już w roku zeszłym przestrzegał przed prowadzeniem trzech teatrów. Uważa za konieczność zredukowanie teatrów w ten sposób, aby w Teatrze Małym grano dramaty i komedje, w Teatrze Wielkim operę i operetki i sztuki wymagające większej wystawy.

R. Felsztyn wyprowadza z cyfr przeprowadzonych przez r. Włodzimirskiego niepokojące prognozy na przyszłość, a mianowicie jeśli za 4½ miesiąca wzrosły deficyty o 163 tys., to można się obawiać, że za cały sezon dojdą do miliona.

R. Sudhof w dłuższym przemówieniu rozstrząsał powody niskiej frekwencji teatralnej, przyczem wstępował przeciw temu, że prasa podaje ostre krytyce artystyczny poziom widowisk w teatrach, zaś „rozklamowała” przesadnie obecne przedsiębiorstwo „Sinaja ptycia”. Nadto zarzucał komisji teatr. zbyt dużą dokołość ościągnięcia publiczności. Nakoniec postawił rezolucję, aby Komisja teatralna przed zawieraniem nowych kontraktów przysłała już w lutym lub marcu w wnioskami przed Radę Miejską, w jakim zakresie i ile na przyszłość teatrów ma miasto utrzymywać.

R. Chajes dla poparcia swego wniosku na zmniejszenie cen miejsc przedkładał cyfry z wykazów kasowych, iż przy przedstawieniach zniżkowych frekwencja ma się jak 3 lub 4:1, a i dochody są większe.

R. Rybiński jako członek komisji teatralnej w odpowiedzi na zarzuty r. Sudhofa wyraził przekonanie, że krytyka prasy jest zawsze poddyktowana troską o poziom artystyczny naszej sceny — zaś komisja teatralna spełnia sumiennie swoje obowiązki. — Dalej mówca polemizował z wywodami r. Chajesa co do rezultatów zniżek cen wstępów. Nakoniec wyraził zdanie, że do polepszenia sytuacji teatralnej może tylko doprowadzić wzmożona praca i wysiłek artystyczny personelu i że w tym kierunku w tym sezonie nastąpiła korzystna zmiana.

R. Próchnicki stwierdził, iż wniosek r. Włodzimirskiego na przyznanie teatrom 400 tysięcy zł. dotacji, jako nieprzygotowany w sposób regulaminowy nie może być postawiony pod głosowanie.

Nakoniec wicepr. Chłamtacz z wielką swadą odpowiadał na czynione gośpodarce teatralnej zarzuty i zwałował wnioski na wydzierżawienie teatrów lub ograniczenie ich liczby, wykazując, iż przez 7 lat, od kiedy teatry pozostawały w zarządzie gminy, 5 lat gmina zupełnie nie ponosiła na teatry żadnych wydatków, a poczęła je dotować dopiero w 2 latach ostatnich, co musi być uważane za konieczne dla przetrzymania obecnej stagnacji. Nakoniec wiceprez. Chłamtacz wyraził przekonanie, że gdy stagnacja finansowa minie i deficyty się skończą, miasto będzie mogło się chlubić, że utrzymało w najcięższych czasach swoje placówki kulturalne.

Wiceprezident zaznaczył też, że rząd uznaje potrzebę i znaczenie lwowskich teatrów, jako placówki promieniowania kultury polskiej na kresach i wspiera je i wspierać będzie znacznymi subwencjami.

Ponieważ wicepr. Chłamtacz uważał oświadczenie wicepr. Neumanna, wypowiedziane na wczorajszym posiedzeniu, jako skierowane przeciw swojej działalności jako prezesa komisji teatralnej, prez. Neumann zastrzegł się przeciw takiej interpretacji swych słów, wyjaśnia-

Pocztowa Kasa Oszczędności w Warszawie, ul. Jasna 9.

6397

oraz

Oddziały w Poznaniu, Krakowie i Katowicach

z dniem 1. listopada b. r.

Przyjmują do inkasa weksle, listy przewozowe i inne dokumenty.

Do inkasa z protestem przyjmowane są w łączności weksle, wystawione na miejscowości posiadające stałego notariusza.

jąc iż odnosiły się one tylko do nie uzasadnionego regulaminowo wniosku r. Włodzimierskiego na podniesienie dotacji dla teatrów do 400 tys. zł.

Nakoniec p. prezydent poddał pod głosowanie wniosek referenta r. Höllingera na przyznanie teatrom 225 tysięcy zł. subwencji i użyczenie dyrekcji teatrów absolutorjum, co wielką większością głosów przyjęto.

SPORT.

Lwów, 15. listopada.

W Wiedniu na zawodach Vienna Admira zdarzył się tragi zny wypadek, który pociągnął za sobą śmierć gacza Neidlingera. Cały świat piłkarski został nieszczęśliwym tym wypadkiem do głębi poruszony, nie zabrakło naturalnie ludzi, którzy generalizując fakt powyższy, uważali za stosowne przejść do ataku na cały sport piłkarski. W sprawie powyższej zabiera też głos znany sportowiec lekarz Dr. Schwarz, którego wywody ponżej podaliśmy.

„Otwierając od 1000 lat w dy piłkarskie nie jako członek Związku czy klubu, lecz jako lekarz, stwierdzić muszę że kontuzja Neidlingera była zbiegiem szczególnie nieszczęśliwych okoliczności. Neidlinger i Gschweidel równocześnie podsoczyli za piłką rzuconą przez sędziego w górę, w powietrzu nastąpiło zderzenie się kolarza Gschweidla z brzuchem Neidlingera, przyczem z natury słabsze partie mięśni brzusnych nie utrzymały i nastąpiło rozerwanie śledziony, które zresztą następuje przy bardzo ciężkich wypadkach, jak upadek z wielkiej wysokości, przebiegające i t. p. Sytuacja pogorszyła się o tyle, że Neidlinger nie zanęchał gry i komplikacje jakie się później wyloniły, uniemożliwiły przeprowadzenie szczęśliwej operacji.

Powyższe tragiczne zdarzenie było jednym z nieszczęśliwszych przypadków, jakie się w piłce nożnej dotychczas ujawniły. Nad faktem powyższym nie wolno jednak przejść do porządku dziennego. Piłka nożna jest zdrową, twardą grą bojową. Nie da się jej zaprzeczyć, że w ostatnich latach gra stała się zbyt ostrą. Wciąż mnożą się wypadki kontuzji głowy, szyji i partii brzusznych. Podczas gdy dawniej zdarzały się najczęściej kontuzje kostki, to dzisiaj jest zranienie kolan na porządku dziennym. Marną technikę i taktykę starają się gracze zastąpić ostrą, brutalną wprost dla gracza niebezpieczną grą, inaczej mówiąc, idzie się więcej na gracza, niż na piłkę.

Przeciw temu sposobowi gry należy jaknajenergiczniej wystąpić! Utrzymanie gry na odpowiednim poziomie zależy w pierwszym rzędzie od sędziego, który powinien brutalną grę w zarodku zdusić, uciekając się bez wahania i oglądania się na graczy czy publiczność do przerwy i zawodów.

Tyle Dr. Schwarz. My z swej strony polecilibyśmy graczom naszym wziąć sobie słowa powyższe gorąco do serca. N. S.

REDAKCJA „GAZETY LWOWSKIEJ“ OCENIAĆ BĘDZIE NA SWYCH SZPALTACH NOWE WYDAWNICTWA JEDYNIEM TYLKO WÓWCZAS, GDY ONE NADSYLANE BĘDĄ WPROST POD ADRESEM REDAKCJI, NIE ZAŚ JEJ POSZCZEGÓLNYCH CZŁONKÓW.

Sprawy Gdańska.

SKARGA RZĄDU POLSKIEGO DO LIGI NARODÓW NA MAC DONELLA. — „CZY GDAŃSK JEST PAŃSTWEM?“ — POLICJA RADY PORTU.

Warszawa, 14. listop. (Tel. G. L.) Jak donoszą dzienniki Rząd polski postanowił zaskarżyć do Ligi Narodów orzeczenie komisarza Ligi Narodów w Gdańsku Mac Donella, który przekroczył swą kompetencję wydając 9. bm. decyzję, w której znajduje się między innymi taki ustęp: „Gdańsk jest państwem w międzynarodowym sensie tego słowa i jest uprawniony do używania terminów, które fakt ten uwidaczniają”.

Gdańsk, 14. listop. (Tel. G. L.) Wysoki komisarz Ligi Narodów w Gdańsku wydał dnia 10. bm. doniosłą decyzję w sprawie własnej poli-

licji Rady portu. Dawna decyzja z dnia 6. czerwca 1923 nie mogła być dotychczas wprowadzona w życie, ponieważ senat wojsk. m. Gdańska interpretował ją w ten sposób, że Rada portu ma prawo tylko wzywać policję gdańską w razie potrzeby, że wskutek tego nie ma powodu do określenia odrębnego terytorjum, na którym ma działać policja Rady portu. Wbrew temu decyzja z dnia 10. bm. orzeka, i to zgodnie z wnioskiem Rządu polskiego, że policja portu działa stale i że wskutek tego powinno być określone terytorjum portowe.

Fatalne błędy naszej statystyki.

(Korespondencja własna „Gazety Lw.”)

II.

Warszawa, listopad 1924.

Wielu teoretyków statystyki domagało się scentralizowania całej statystyki państwowej w Gł. Urz. Statystycznym. Postulat ten właśnie nie został nigdzie zrealizowany. St. Zjednoczone posiadają Office of Census, spełniające funkcje Gł. Urz. Statystycznego; opracowuje on spisy ludnościowe, oraz wydaje roczniki statystyczne Stan. Zjedn., natomiast wszystkie departamenty prowadzą statystykę swego działu.

U nas przed paru laty zostały zlikwidowane statystyki w poszczególnych Ministeriach i przeniesione do Gł. Urzędu Statyst. W rezultacie nasze Ministerja nie posiadają danych usystematyzowanych odnośnie do swego działu, oraz tych dziedzin życia, które mają kierować. Za czasów austriackich Izby handlowe w Galicji zbierały w adomości o przemysle i handlu swego okręgu. Był to materiał, z którego w pierwszym rządzie korzystało Ministerstwo przemysłu i handlu. Obecnie Izby handlowe tam gdzie pozostały, jak w Galicji i w b. dzielnicy pruskiej danych dotyczących przemysłu nie zbierają.

W rezultacie otrzymujemy dane statystyczne za pośrednictwem Gł. Urz. Stat. odnośnie do przemysłu przestarzałe i niedokładne. Nie mamy n. p. danych ani o ilości koni parowych w naszym przemyśle i górnictwie, ani o ich podziale w poszczególnych gałęziach produkcji, gdy tymczasem statystyka austriacka podawała ilość koni parowych w poszczególnych krajach Austrii. W roczniku znajdujemy dane o ilości zakładów przemysłowych danej gałęzi produkcji, oraz o liczbie robotników, lecz nie mamy rozkasyfikowanych zakładów według ilości zatrudnionych robotników, oraz siły koni parowych, w ten sposób nie możemy mieć dokładnego pojęcia o typie przedsiębiorstw danej gałęzi produkcji. W roczniku też nie spotykamy danych o pracownikach w administracji fabrycznej, w dziale handlowym przedsiębiorstw i t. p.

Rocznik podaje statystykę spółek akcyjnych na 1 stycznia 1923 z kapitałem w milionach marek dlatego, aby te dane mogły być materiałem porównawczym w cza-

se, należałoby podać równoległe tablicę kapitału tych spółek w walucie stałej, jak dolarowej. Cały dział statystyk kredytowej za okres 1919—22 podany jest w tysiącach marek, co przy ogromnym spadku marki w tym okresie czyni ów dział tylko materiałem wymagającym odpowiedniego przeliczenia na waluty stałe.

Statystyka handlu zagranicznego, rocznik statystyczny wydany w 1924 r. za r. 1923 podaje tylko dane za 1921 oraz za okres od stycznia do września 1922 r. W żadnym z roczników statystycznych nie znajdujemy tak spóźnionych dat statystycznych. We wszystkich międzynarodowych wydawnictwach podających bieżącą statystykę handlową n. p. Recueil Mensuel de l'Institut International du Commerce lub w biuletynach statystycznych Ligi Narodów dane odnoszące się do handlu zagranicznego po skiego podawane są zawsze z większym spóźnieniem niż innych krajów. Jest to smutne świadectwo nie tylko dla Gł. Urz. Stat. ale dla sprężystości naszej administracji. Urząd Stat. opracowuje dane otrzymane przez urzędy celne, gdy więc te zawodzą Urząd Stat. nie może na czas sprostać swym zadaniom odnośnie do statystyki handlu zewnętrznego. W każdym razie tak ze względów praktycznych, jak i dla naszej renomy międzynarodowej ważnym byłoby, aby statystyka handlu zewnętrznego nie spóźniała się tak, jak dotąd.

Statystyka kolejowa podana jest bardzo nieprzejrzysto. Nie znajdujemy danych, ile wypadka kolei na 1.000 klm. obszaru i na 100.000 ludności w każdej dystrykcji. Podana tylko została absolutna ilość kilometrów kolei, lecz to nie wystarczy dla zorientowania się, jak jest gęsta sieć kolejowa w poszczególnych prowincjach gdyż rocznik nie zawiera żadnych danych o ludności i obszarze poszczególnych dystrykcji kolejowych.

Statystyka oświatowa podaje dane za 1921/22 r. w/g preliminarza za r. 1923/4. Dotychczas Urząd Stat. nie opracował danych co do stanu szkolnictwa przedwojennego i wojennego, co byłoby b. ważnym dla una czenia, jaki postęp pod względem ilościowym w tej dzi-

lanie został dokonany w b. zabo-

rze rosyjskim. Naogół stan naszej statystyki, jak widać z rocznika stat., jest tak niezadowolający, że Urząd Statystyczny wymaga gruntownej sanacji i reorganizacji.

Wl. Studnicki.

Z teatrów lwowskich.

Repertuar Teatru Wielkiego:

Sobota 15 bm. o g. 3 popoł. „Chory z urojenia“ (przedstawienie dla młodzieży szkolnej).

Sobota 15 bm. o g. 7 wiecz. „Salome“.

Niedziela 16 bm. o g. 3 popoł. „Chory z urojenia“ (przedstawienie popularne).

Niedziela 16 bm. o g. 7 wieczór „Cyrułik sewiński“.

Poniedziałek „Złoty Renu“ (50 proc. zniżki).

Wtorek „Cyrułik sewiński“.

Środa „Nieboska komedja“ Krasin- skiego (premiera).

Czwartek „Nieboska komedja“.

Repertuar Teatru Małego:

Sobota 15 bm. „Prawo pocałunku“.

Niedziela 16 bm. „Prawo pocałunku“.

Poniedziałek „Prawo pocałunku“.

Wtorek „Prawo pocałunku“.

Środa „Prawo pocałunku“.

Czwartek „Prawo pocałunku“.

Repertuar Teatru Nowości:

Sobota „Hrabina Marica“.

Niedziela 16 bm. „Hrabina Marica“.

Poniedziałek „Hrabina Marica“.

Wtorek „Hrabina Marica“.

Środa „Hrabina Marica“.

Czwartek „Hrabina Marica“.

* „Nieboska komedja“. Codziennie odbywają się próby arcydzieła Krasin- skiego, które ukaże się we wspaniałej szacie zewnętrznej i w pierwszorzędnej obsadzie w środku. Reżyseruje Sosnowski, główne role grają Sosnowski, Brzeski, Peliński, Zakrzyńska i Zabielski.

* Teatr „Bagatela“. Obecny program: „Koszalki-opalki“ rewiewka aktualna. M. Murki, L. Haristen, Willy Ditrch, wirtuoz instrumentalny. „Podatek obrotowy“ farsa aktualna. Początek o godz. 8.15.

Dział ekonomiczny.

Bank Cukrownictwa we Lwowie.

Z dniem dzisiejszym został otwarty we Lwowie przy ul. Kopernika 9 lwowski oddział Banku Cukrownictwa S. A. w Poznaniu, który spełniać będzie agendy wykonywane dotychczas przez Związek Małopolskich Cukrowni, Biuro sprzedaży tegoż Związku i Oddział Lwowski Banku Towarowego S. A. w Warszawie.

Oddział lwowski Banku Cukrownictwa oprócz sprzedaży cukru po cenach oryginalnych, będzie udzielał tanich kredytów, ułatwiając nabycie cukru oraz przyjmował wkładki oszczędnościowe na warunkach procentowych wedle umowy, wypłacając pełne sumy bez wypowiedzenia.

Kierownictwo lwowskiego oddziału Banku Cukrownictwa oddane w ręce poprzednich dyrektorów Biura Sprzedaży Związku Małopolskich Cukrowni pp. Eugenjusza Wilezka i Rudolfa Kozłowskiego.

Świeżo odnowiona RESTAURACJA i pokój do śniadań

(Schapira RYNEK L. 26)

pod kierownictwem

A. KROMERA i J. WÓJCIKA

poleca się Szanownej Publiczności Objady (z 3 dan i zup.), kolacje do północy.

OGŁOSZENIA.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Cg. I. 91/24. Edykt. Przeciw nieobjętej masie spadkowej po sp. Hryńku Kinaszu z Korzelić wniesionym został do Sądu okręgowego w Brzeżanach przez Henryka Rolanda pozw o 1.473 Zł. 94 gr. zpn. Celem strzeżenia praw nieobjętej masy ustanawia się Pana dra Hellmanna, adwokata w Brzeżanach kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie na zwana masę w rzeczowej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki spadkobiercy w Sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują. 6770

Sąd okręgowy, Oddział I.
Brzeżany, 12. listopada 1924.

UPADŁOŚCI.

Sa. 1/24/27. Postępowanie ugodowe na majątku dłużnika Samuela Guttera, nieprotokolanego kupca w Samborze, Rynek 37 zostało na tegoż wniosek po myśli § 86 ust. 1. rozp. ces. z 10. grudnia 1914 Nr. 337 dzpp. zastanowione. 6629

Sąd okręgowy, Oddział V.
Sambor dnia 6. listopada 1924.

KONKURSY.

Prez. 44.676/4. W/24. W Sądach powiatowych w Kołomyi, Lwowie, Sanoku, Złoczowie, Brzozowie, Dolinie, Drohobyczu, Gliniancu, Nadwórnie, Uhnowie, Żabiu i Żółkwi i innych, opróżniły się pesady wożących. Podania wnieść należy do Prezesa Sądu apelacyjnego do 30. listopada 1924. 6785

Prezes Sądu Apelacyjnego.
Lwów dnia 9. listopada 1924.

UZNAŃ ZA ZMARŁEGO.

T. IV. 62/24/3. Wojciech Podlasek z Wierchostawic zaginał na froncie rosyjskim 1916. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Dr. Galeckiemu w Tarnowie wiadomości o zaginionym. Wojciecha Podlaska wzywa się, aby Sąd tut. uwiadomił o swym życiu do 20. maja 1925. 6648-3

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Tarnów, 5. października 1924.

T. IV. 117/33/8. Stanisław Stawarz z Łak górnych 57 pp. na froncie rosyjskim bez wieści zaginał. Wydaje się wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi dr. Pflugesenowi w Tarnowie obrońcy wężła małżeńskiego wiadomości o zaginionym do 10. czerwca 1925. 6634-3

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Tarnów 25. stycznia 1924.

T. IV. 25/24/3. Stanisław Drozd z Będzinyła zaginał na froncie rosyjskim. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi dr. Rappaportowi w Tarnowie wiadomości o zaginionym Stanisława Drozda wzywa się, aby Sąd tut. uwiadomił o swym życiu do 20. maja 1925. 6633-3

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Tarnów, 5. października 1924.

T. 189/23/8. Michał Szadorski, urodzony 18. kwietnia 1861 w Nalużu powiat Trembowla oraz trojga jego dzieci, a to: Magdalena, urodzona 2 sierpnia 1885 i bliźnięta Piotr i Paweł, urodzeni 13. lutego 1890 w Nalużu wyjechali przed 28 laty do Brazylji i od tego czasu brak o nich jakichkolwiek wiadomości, a wedle pogłosek padli ofiarą katastrofy wskutek zatonięcia okrętu. Wobec tego wdraża się na prośbę Nicfora Hryncyszyna i Józefa Winnika postępowanie celem uznania za zmarłych i wydaje się wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Drowi Menkesowi adw. w Tarnopolu wiadomości o zaginionych. Sąd na ponowną prośbę po upływie roku rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Tarnopol dnia 4. września 1924. 6749

T. 42/24/5. Pantaleon Jussyk, urodzony 6. sierpnia 1880 w Kurkach, powiat Zbaraż, powołany w czasie ogólnej mobilizacji do wojska austriackiego do 35 pp. obrony krajowej i jako żołnierz brał udział w wojnie światowej, a w grudniu 1914 w walkach pod Przemysłem, gdzie wedle opowiadań zachorował i odszedł do szpitala. Od tego czasu brak o nim jakichkolwiek wiadomości. Wobec tego wdraża się na prośbę żony jego Tekli wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Józefa Turonia w Międzygórzu o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 6738

T. 324/24. Edykt. Grzegorz Wołoszyn, urodzony 29. stycznia 1874, zamieszkały w Międzygórzu, żołnierz, zaginał na wojnie od roku 1916. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłym, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Józefa Turonia w Międzygórzu o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 6738

Sąd okręgowy, Oddział VI.
Tarnopol dnia 7. paźdz. 1924. 6759

T. 323/24. Edykt. Piotr Wierzbicki, urodzony 1887, zamieszkały w Międzygórzu, żołnierz, zaginał na wojnie od 1914 roku. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłym, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Józefa Werchliaka w Międzygórzu o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 6737

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 9. października 1924.

T. 306/24. Petro Bath, urodzony 1907, zamieszkały w Zadarowie, żołnierz, zaginał na wojnie od roku 1916. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłym, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Wasyla Korotasa w Zadarowie o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 6736

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 9. października 1924.

T. 294/24. Edykt. Dmytro Petruszyn Mikołaja, urodzony 1889, zamieszkały w Rosulnej, żołnierz, zaginał na wojnie od 1914 roku. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłym, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Dmytra Petruszyna Jurka w Rosulnej o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 6735

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 17. września 1924.

T. 291/24. Stefan Buhaj, urodzony 1873, zamieszkały w Niżniowie, żołnierz, zabity został 1914 roku. Wdrażając na prośbę Katarzyny Buhaj postępowanie celem udowodnienia śmierci zaginionego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Hrynia Bodurczaka Semena w Niżniowie do 3 miesięcy o zaginionym. Po upływie powyższego czasuokresu będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci. 6734

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 11. października 1924.

T. 283/24. Dmytro Majdan Jakóba, urodzony zamieszkały w Dolinie, żołnierz, zaginał na wojnie od roku 1914. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłym, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Stefana Oleksia Fedia w Dolinie o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 6733

Sąd okręgowy.
Stanisławów 8. paźdz. 1924.

T. 89/24/3. Józef Morowicki, urodzony 28. stycznia 1867 w Tarnopolu, sługa kolejowy, jako politycznie podejrany wywieziony został przez wojska rosyjskie na wiosnę 1915 do Rosji i od tego czasu nie daje o sobie znaku życia. Na prośbę żony jego Tekli wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adw. Dr. Bobowskiemu w Tarnopolu, wiadomości o zaginionym. Sąd tuższy na ponowną prośbę po upływie 6 miesięcy rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział I.
Tarnopol dnia 24. września 1924. 6761

T. 88/24/3. Jan Czajka syn Mykiety i Marii, urodzony dnia 23. lutego 1899 w Suszczynie powiat Tarnopol, jako żołnierz armij ukraińskiej został w bitwie pod Złoczowem przed zimą 1919 zabity, a zwłoki jego świadek Roman Melymuka dokładnie rozpoznał. Na prośbę matki jego Marii wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci i wydaje się wezwanie, aby w przeciągu trzech miesięcy od ogłoszenia tego edyktu uwiadomiono Sąd o zaginionym. Po upływie powyższego czasuokresu i po podjęciu dowodów Sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Tarnopol dnia 9. paźdz. 1924. 6760

T. 78/24/3. Bazyl Maksymów, urodzony 5. lutego 1879 w Domanotyczu powiat Tarnopol, powołany w czasie ogólnej mobilizacji do wojska austriackiego do 35 p. obrony krajowej, brał udział w sierpniu 1916 w walkach pod Brzeżanami i wedle pogłosek miał być

zabitym. Od tego czasu brak o nim wiadomości. Na prośbę żony jego Zofii wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego i wydaje się wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adw. Mironowiczowi w Tarnopolu wiadomości o zaginionym. Sąd na ponowną prośbę po upływie 6 miesięcy rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział VI.
Tarnopol dnia 7. paźdz. 1924. 6759

T. 77/24/3. Iwan Obuszynski, urodzony 5. sierpnia 1877 w Tarnopolu, powołany w czasie ogólnej mobilizacji do wojska austriackiego, służył przy 219 Landsturm Baonie i wedle opowiadań został zabity w bojach pod Stryjem w październiku 1914. Na prośbę żony jego Anny wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego i wydaje się wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adw. Mironowiczowi w Tarnopolu wiadomości o zaginionym. Sąd na ponowną prośbę po upływie 6 miesięcy rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział VI.
Tarnopol dnia 7. października 1924. 6758

T. 76/24/3. Jan Ostapuk, urodzony 18. maja 1873 w Tarnopolu, powołany w czasie ogólnej mobilizacji do wojska austriackiego, brał jako żołnierz udział w wojnie światowej, w przebiegu której dostał się do niewoli rosyjskiej z upadkiem Przemysła Od roku 1916 brak o nim wiadomości. Na prośbę żony jego Marii wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego i wydaje się wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adw. Mironowiczowi w Tarnopolu wiadomości o zaginionym. Sąd tuższy na ponowną prośbę po upływie 6 miesięcy rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Tarnopol dnia 24. września 1924. 6757

T. 65/24/3. Jędrzej Zahorujko, urodzony 31. sierpnia 1836. w Zbarażu, powołany w czasie ogólnej mobilizacji do wojska austriackiego dostał się z upadkiem twierdzy Przemyskiej w roku 1915 do niewoli rosyjskiej i przebywał w obozie jeńców w Samarkandzie gubern. Taszkient. W roku 1816 zachorował na czerwonkę i miał umrzeć. Na prośbę żony jego Aleksandry wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego i wydaje się wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adw. Mironowiczowi w Tarnopolu, którego równocześnie ustanawia się obrońcą wężła małżeńskiego wiadomości o zaginionym. Sąd na ponowną prośbę po upływie 6 miesięcy rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Tarnopol dnia 17. września 1924. 6756

T. 164/23/7. Grzegorz Luczka, urodzony 11. października 1895 w Hnilicach powiat Zbaraż, żołnierz armij ukraińskiej udał się w roku 1919 z cofającą armią za Zbrucz, gdzie zachorował i oddany został do szpitala w Płoskirowie. Od roku 1919 brak o nim jakichkolwiek wiadomości. Wobec tego wdraża się na prośbę żony jego Eudokji postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Dr. Adw. Baranowi w Tarnopolu, którego równocześnie ustanawia się obrońcą wężła małżeńskiego wiadomości o powyższym wymienionym. Sąd na ponowną prośbę po upływie roku rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Tarnopol dnia 28. sierpnia 1924. 6748

T. 226/22. Iwan Dezakowski, syn Hrynia, urodzony w roku 1875, zamieszkały w Uhrynowie dolnym, żołnierz byłej austriackiej armij, zaginał na wojnie od roku 1914 bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłym, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd lub kuratora Onufrego Huryka w Uhrynowie dolnym o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 6787

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 27. lipca 1924.

T. 336/24. Jurko Pryjnak Stefana, urodzony 1883 r., zamieszkały w Markowej, żołnierz, zaginał na wojnie od roku 1914. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłym, a małżeństwo zawarte z Justyną Pryjnak za rozwiązane, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora i obrońcę wężła małżeńskiego w Solotwinie dr. Czornecki do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 6740

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 18. października 1924.

